

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukiem i nakładem: Władysława Wesółowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesółowski, Nowe.

Nr. 18.

Nowe, sobota 6-go maja 1939 r.

Rok XVI.

Impreza K. S. „Wisła” w Nowem.

W niedzielę, dnia 7 maja br. o godzinie 7 wiecz. na sali p. Borkowskiego wystawi Klub Sportowy „Wisła” w Nowem „Panna w koszarach” — operetkę w 3-ach aktach pod reżyserią J. M. Golubadudczaka. Do całej imprezy przygrywać będzie orkiestra wojskowa z Grudziądza. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Front Atlantyku.

Albert Mousset, wybitny publicysta francuski, współpracownik Journal des Debats i szeregu wydawnictw periodycznych, zwraca uwagę w artykule swoim na fakt istnienia wspólnoty interesów i dążeń między trzema mocarstwami — położonymi nad brzegami Atlantyku — między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi, co się wyraża obecnie w stworzeniu Frontu Atlantyckiego, jak go nazywa autor. Artykuł ten nabiera dziś specyficznego wyrazu po mowie Hitlera.

„Kilka dni zaledwie przedzieliło dwie mowy, wygłoszone przez kierowników nawy państwowej dwóch krajów, z których jedna była proklamacją solidarności gospodarczej, druga — proklamacją solidarności militarnej. Tu przemawiał Chamberlain, tam — Roosevelt.

W Europie dnia dzisiejszego, podzielonej na dwa obozy, ostrzeliwanej periodycznie i często z dział propagandy „osiowej”, mogło powstać mniemanie, iż utworzenie się „bloku demokratycznego” jest czymś nowym, jest jakoby konsekwencją wydarzeń bieżących.

W rzeczywistości zaś mowy wygłoszone po każdej stronie Atlantyku są ścisłym odbiciem, zwierciadłem prawdy historycznej i geograficznej; nie mają one nic wspólnego z argumentami dnia bieżącego. Solidarność Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych narodziła się znacznie wcześniej, niż to się komu wydaje. Półtora wieku przed Rewolucją francuską, Anglia utrwaliła już podstawy swej konstytucji. Dwa lata przed deklaracją francuską praw człowieka wpisały już Stany Zjednoczone do swej konstytucji kartę o prawach obywatela do „wolności i dobrobytu”. Historia zaś mówi, że idee wolności u tych narodów nie pojawiły się nagle, lecz wyrosły organicznie i ewolucyjnie z przeszłości. We Francji na długo przed 1789 rokiem tysiąc lat chrześcijaństwa wpoilo w szerokie masy głębokie poczucie praw i obowiązków człowieka.

Wspólnota interesów i dążeń Anglo-Sasów i Francji staje się tym bardziej widoczna, gdy się przygląda mapie świata. Na co się przyda dyskusowanie nad kwestią, czy granice Stanów Zjednoczonych leżą nad Marną, czy też granice Francji nad Paacyfikiem? Faktem jest, iż narody, których fronty opierają się o Ocean nie mają granic. Granice dzielą, granice są sztywne. Ocean łączy. Postępy techniki lotniczej zwięzły dziś zadziwiająco wymiary oceanów. Wrota, wychodzące na Ocean, są szeroko otwarte. Przez nie wchodzą okręty lądowe, przez nie płynie wszystko, co wymieniają państwa między sobą.

Geografia wykreśliła Anglii, Francji i Stanom Zjednoczonym granice nad Oceanem, granice, które nie dzielą, lecz łączą. Państwa, które nie propagują i nie podlegają obłudnej manii t. zw. okrażenia, mogą sobie pozwolić na luksus zachowania wolności.

Należy pamiętać w obliczu dzisiejszego zamętu o trwałej, niespożytej rzeczywistości dzisiaj, o tym, co jest, co istnieje — ukształtowane

przez historię i naturę. Ten „Front Atlantycki” jest dla Francji równie pewny i niezmożony, jak linia Maginot’a. A choć propagandyści państw totalnych sławią pod niebiosa swoją dynamikę, trudno byłoby im dowiedzieć, iż narodził się już Herkules, któryby potrafił dokonać cudu... blokady dwóch kontynentów“.

Bazy strategiczne na Morzu Śródziemnym.

Morze Śródziemne, jeden z najbardziej newralgicznych punktów na mapie świata, posiada 9 wysp, które są strażnikami trzech krzyżujących się szlaków imperialnych. Wyspy te, najeżone armatami, usiane lotniskami, są fortecami trzech mocarstw europejskich. Oto one: Boleary, Korsyka, Sardynia, Sycylia, Malta, Pantellaria, Cypr, Dodekanez i Korfu.

Boleary: Archipeląg z 350.000 mieszkańców, składa się właściwie z sześciu wysep: Minorka, Majorka, Conejera, Cabrera, Ibiza i Formentera. Podczas wojny hiszpańskiej Włosi ufortyfikowali Majorkę, gdzie przebywają dotychczas. W razie konfliktu zbrojnego Boleary stałyby się pierwszym terenem rozgrywek morskich i lotniczych.

Korsyka: 290.000 mieszkańców. Największe znaczenie, pod względem militarnym posiada dla Francji baza lotniczo-morska Aspretto. Pozycja strategiczna obronna i ofensywna — doskonała. W chwili obecnej garnizony są wzmocnione.

Sardynia: 857.500 mieszkańców. Bazy w Cagliari i Maddalena są bardzo silne i w razie wojny zagrażałyby francuskiej linii imperialnej w kierunku Bizerty.

Sycylia: Największa wyspa na morzu Śródziemnym i równocześnie najgęściej zaludniona: 4.500.000 mieszkańców. Bazy lotniczo-morskie w Trappani i Augusta zagrażają bezpośrednio Malcie i — wraz z Tripoli i Pantellaria — flankują drogę do Indii.

Malta: 225.250 mieszkańców. Wyspa ta do niedawna stanowiła niezwykle wartościowy punkt strategiczny. Dzisiaj straciła nieco na znaczeniu, ale Anglii przykładają do niej dużą jeszcze wagę.

Pantellaria: 9.015 mieszkańców. Ze względu na niezwykłą szczupłość terenu (cała wyspa posiada 13 km. długości na 9 szerokości), baza lotnicza jest bardzo słaba. Wyspa może jednak posiadać dla Włoch znaczenie ze względu na zainstalowanie silnych baterii i urządzenie schronu dla szybkich, małych jednostek morskich.

Cypr: 278.500 mieszkańców. Pod względem wielkości jest to trzecia wyspa śródziemnomorska, po Sycylii i Sardynii. Do niedawna Anglia nie przykładała wielkiego znaczenia do Cypru, od trzech lat fortyfikuje jednak go. Wewnętrzne, słone jezioro, jest bazą dla hydroplanów.

Dodekanez i Rodos: 41.500 mieszkańców. Rodos jest doskonałą bazą militarną dla Włoch. Inne wyspy Dodekanezu także zostały wzmocnione. Warto przypomnieć, że Italia zajęła 12 wysp, zwanych Dodekanezem w roku 1911, podczas wojny trypolitańskiej. Traktat w Ouchy nakazywał zwrot bezprawnie zajętych wysp, ale Włosi nie tylko ich nie oddali, lecz ufortyfikowali.

Korfu: 87.000 mieszkańców. Wyspa należy do Grecji, ale Anglia może korzystać z niej w czasie wojny.

Radionowa białość

to jedyna prawdziwa białość!

Gdy gospodyni przekona się, że jej bielizna po praniu ma szary odcień, zrozumie, że skoro nie oszczędziła trudu przy praniu, to widocznie miał tu wpływ środek do prania. Jedynie Radion pierze bieliznę na wskroś. Dlatego jest ona idealnie czysta i lśniąca białością radionową.

RADION

Poszukiwanie złota.

W Szwecji założono towarzystwo mające na celu wyzyskanie nowowynalezionej metody dwóch uczonych szwedzkich, dr. Nilsa Brundina i dr. Svena Palmquista. Metoda ta pozwala przy pomocy badań laboratoryjnych liści, igieł, itd. na stwierdzenie obecności w ziemi cennych metali.

Staje się to możliwe dzięki badaniom geochemicznym. Metoda geochemiczna opiera się na tym, że minerały, nawet w małych ilościach i rozrzucone po całym terenie, zostają wchłonięte przez ziemię, zależnie od stopnia ich rozpuszczalności. Woda przesiąkająca przez warstwy ziemne zawiera ślady metali, lecz trudno przeprowadzać badania wody, piasku lub ziemi na pewnej głębokości, drzewa i krzaki zaś, mając szeroko rozgałęzione i głęboko sięgające korzenie, wchłaniają znajdującą się w ziemi wodę, stąd zaś ślady metali znaleźć można w liściach. Na przykład drzewa rosnące w pobliżu żyły złota ujawniają w liściach ślady złota.

Nowa metoda opiera się właśnie na tych faktach. Badania rozpoczynają się od zbierania w terenie w wyznaczonych odstępach liści i igieł drzewnych. Potem już praca odbywa się w laboratorium. Badanie zebranych okazów wykazuje, jakie ilości metali znajdują się w pobliżu danego drzewa. Tereny o większej zawartości metali wyznacza się na mapach.

Wynalazcy tej metody przeprowadzali już od dawna z pomyślnym wynikiem badania eksperymentalne w Anglii, obecnie badają obecność pokładów mineralnych w Szwecji. Jedną z korzyści nowej metody jest to, że nie wymaga narzędzi i maszyn dla przeprowadzania wykopów, co ułatwia badania, szczególnie w trudnych terenach lub w podzwrotnikowym klimacie, jak np. w lasach dziewiczych, itp.

Metoda stosowana przez uczonych szwedzkich nie wystarcza, oczywiście, dla określenia wartości pokładów: należy przeprowadzać wiercenia zanim się orzeknie ostatecznie o wynikach, można też łączyć ją z metodą elektryczną i magnetyczną.

Domy ludowe.

Liczba domów ludowych, znajdujących się na terenie całego kraju, wynosi w chwili obecnej około 5.370. Poza tym co rok przybywa około 400 nowych domów ludowych.

Według podziału na właścicieli prawnych największa ilość domów, bo 1.114, należała do ochotniczych straży pożarnych, 929 było międzyorganizacyjnych, 912 należało do różnych organizacji, 708 było t. zw. domów katolickich, 466 mniejszości narodowych, 409 Towarzystwa Szkoły Ludowej, 360 samorządowych, 291 organizacji młodzieżowych i wreszcie 176 kółek rolniczych.

Na ostatnim zebraniu Komisji Domów Ludowych przy Tow. Org. i Kółek Rolniczych postanowiono kontynuować w silniejszym stopniu pracę nad dalszym rozwojem domów społecznych.

Kary administracyjne.

Dokonane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych obliczenia wykazują niezbyt pocieszający wzrost ilości kar administracyjnych, nałożonych w okresie od 1. X. 37 do 30. IX. 38 w porównaniu z poprzednimi latami. I tak w roku 1937-38 kar administracyjnych, nie licząc kar, nałożonych doręcznymi nakazami karnymi, było ogółem 1.520.079, podczas gdy w r. 1935-36 — 1.056.224.

Największa ilość nałożonych w tym okresie kar przypadła z tytułu prawa o wykroczeniach — 233.617, kar drogowych — 232.663, sanitarnych — 148.970, ustawy o powszechnej służbie wojskowej — 67.917, ustawy przeciwalkoholowej — 65.100 oraz o posiadaniu broni — 27.813. W porównaniu z poprzednim rokiem największa poprawa nastąpiła w dziedzinie drogowej, jakkolwiek do dziś dnia mamy tu do czynienia z niemniejszą chyba anarchią (szosy!).

Większość nałożonych kar nie dochodziła 10 zł, ale nie brak i takich po 50 i więcej złotych oraz aresztu powyżej 7-miu dni.

Oświata pozaszkolna.

W r. 1938 było 5.162.000 dzieci objętych powszechnym nauczaniem, z czego znalazło miejsce w szkołach blisko 4.650.000. Wynika z tego, iż 512.000 dzieci pozbawionych zostało nauki. Gdyby powiększono etaty nauczycielskie o 4.000 rocznie, powszechne nauczanie zrealizowane byłoby dopiero za 6 lat.

Kształcenie analfabetów przedpoborowych, które odbywa się w 99 proc. na wsi, obejmuje w b. roku 200.000 osób, czyli o 157.000 więcej, niż dwa lata temu.

Ameryka ziemią obiecaną.

W ciągu drugiego półrocza 1938 przybyło do Stanów Zjednoczonych A. P. ogółem 141.558 osób z różnych części świata. Z liczby tej na imigrantów przypadło 45.678 osób, co stanowi największą pozycję w okresie ostatnich 4-letnich. Jeśli chodzi o Europę, to największa ilość emigrantów przybyła z Niemiec (łącznie z Austrią) — 19.452, Italii — 3.044 i Polski — 1.916.

Najwięcej dróg kołowych.

Francja zajmuje naczelną miejsce wśród państw europejskich pod względem długości dróg kołowych, mając ich 650.000 klm. Na dalszych miejscach znajdują się: Anglia — 284.848 klm., Niemcy — 214.000 klm., Włochy, Hiszpania, Czechy, Rumunia i Polska.

Jeszcze gorzej dla nas wypadnie statystyka jeśli weźmiemy pod uwagę długość dróg w kilometrach na 100 klm. kw. powierzchni. Wyprzedza nas 13 państw, wśród których są takie, jak Rumunia, Portugalia i Jugosławia, za nami zaś — Bułgaria, Finlandia, itp.

16,25 klm. długości naszych dróg na 100 klm. kw. pow. wobec 117,7 we Francji, 116 w Anglii, 51 w Czechach, 45,5 w Niemczech i 22,9 w Rumunii — to, jak na nasze aspiracje bardzo mało, a 14 miejsce to nie dla Polski!

Unowocześnienie handlu.

15 maja otwarta zostanie w Warszawie pierwsza wystawa dydaktyczno-propagandowa pn. „Nowoczesny Sklep Detaliczny — Architektura Wnętrza” zorganizowana przez Tow. Wystaw Gospodarczych przy współpracy Zakładu Architektury Pol. Warsz. Izby Przem.-Handl. i Izby Rzemieśniczej w Warszawie.

Organizatorzy tej wystawy wychodzą z założenia, iż podniesienie poziomu naszego handlu w wysokim stopniu uzależnione jest od racjonalnego i estetycznego urządzenia wnętrza sklepu, w sposób odpowiadający nowoczesnym wymaganiom i potrzebom obrotu, a jednocześnie względem higieny i estetyki.

Polskie rękawiczki.

Wileńskie rękawiczki skórzane cieszą się zasłużoną sławą zagranicą. Mimo dużej konkurencji fabryk włoskich i francuskich przemysł polski zdobywa coraz to nowe rynki zbytu.

Ostatnio zawarto szereg poważnych transakcji eksportowych z krajami południowo-amerykańskimi. W najbliższym czasie będzie uruchomiony eksport rękawiczek wileńskich do Stanów Zjednoczonych A. P. i do Kanady.

Małe wynalazki i wielkie fortuny.

Genialni wynalazcy kończą przeważnie swój żywot w nędzy, fortunę natomiast zdobywają wynalazcy rzeczy drobnych, ale pożytecznych.

Dzieje drobnych wynalazków, które milionom ludzi ułatwiły życie, są bardzo ciekawe. Najbardziej charakterystycznym przykładem jest wynalazek naparstka do szycia. Działo się to dokładnie 250 lat temu w Amsterdamie, w roku Pańskim 1689. Mieszkał wówczas przy Kalverstraat ubogi pracownik jubilerski, Nicolas van Benschoten, który pracował wiele, a zarabiał mało. Zaręczony był z uroczą dziewczyną, imieniem Myrfrenna. Pewnego dnia Nicolas siedział obok narzeczonej i przyglądał się jej pracy. Z wielkim zainteresowaniem śledził ruchy igły. Zauważył, że palec, trzymający igłę, różnił się wielce swoim wyglądem od innych, drobnych i pięknych paluszków dziewczyny. Nicolas nic nie mówił, ale nazajutrz przyniósł ze sobą tabliczkę wosku i zdjął rozmiar palca narzeczonej. Po upływie kilku dni przyniósł jej w prezencie srebrny naparstek, którego zewnętrzna powierzchnia była pokryta wielką ilością wgłębień, aby igła nie mogła się poślizgnąć. Myrfrenna była zachwycona. Upominek narzeczonego pokazała swoim koleżankom, które zamówiły takie same naparstki. Po upływie kilku miesięcy trzeba było fabrykować naparstki dla całej Holandii i Flandrii. Nicolas van Benschoten stanął na czele wielkich zakładów przemysłowych i zdobył majątek... Oto typowa historia małego wynalazcy, który przyczynił się do zdobycia wielkiego majątku.

Przykłady takie można mnożyć w nieskończoność. Oto one. Pewna wieśniaczka amerykańska martwiła się ogromnie z tego powodu, że ilekroć wybierała się do miasta z koszem jaj, traciła bardzo wiele, ponieważ jajka tłukły się po drodze. Pewnego dnia wpadła na pomysł ułożenia ich w tekturowym pudełku z przedziałkami. Opatentowała swój wynalazek i zarobiła na nim dużo pieniędzy.

Pewien farmer amerykański zarobił sporo grosza, bo pół miliona dolarów, na bardzo prostym wynalazku. Miał pięciu synów, którzy w rekordowym tempie niszczyli obuwie. Postanowił więc oszczędzić na skórze, umieszczając na czubkach podszew i na obcasie kawałki metalu.

Pewien wynalazca zapewnił sobie 100.000 funtów szterlingów rocznej renty, wymyśliwszy szklany przy-

nawet zdrowsza jest kawa z przyprawą

Karo Franek

W KOSTKACH

Olbrzymie zadłużenie.

Według danych ministerstwa finansów Stanów Zjednoczonych A. P. zadłużenie państwowe U. S. A. przekroczyło 40 miliardów dolarów, czyli osiągnęło poziom dotychczas jeszcze nienotowany. Nawet podczas wojny światowej, która pochłonęła duże sumy, długi państwowe Stanów Zjednoczonych były znacznie niższe, niż obecnie, wynosiły bowiem 25 i pół miliarda dolarów.

Obecne zadłużenie na głowę ludności wynosi 307 dolarów. Tak duże zadłużenie państwowe tłumaczy się przede wszystkim wydatkami na cele opieki społecznej, dużymi robotami publicznymi i nakręcaniem koniunktury w okresie pokryzysowym, jako też ostatnio, wzmożonymi zbrojeniami.

Ustawowa granica zadłużenia państwowego wynosi 45 miliard. dol. Przepuszczalnie już w niedługim czasie granica ta zostanie osiągnięta.

75 proc. ludności mieszka w miastach.

Jak wykazuje spis ludności w Argentynie z ubiegłego roku, w kraju tym mieszka 12 i pół miliona osób, z których 9.180.000, czyli prawie 75 procent ogółu ludności przebywa w miastach, zajmujących ogólną powierzchnię 95 tys. klm. kw. Na wsi, liczącej 2.700.000 klm. kw. mieszka jedynie 3 i pół miliona osób.

Eksport aparatów lotniczych.

Biuro rządowe kontroli awiacji cywilnej ogłosiło ciekawe dane o eksporcie aeroplanów z U. S. A. Statystyki amerykańskie stwierdzają, iż eksport aparatów lotniczych z U. S. A. do Ameryki Południowej przewyższył w ciągu tylko ubiegłego roku o 50 proc. eksport aparatów niemieckich i włoskich do Chile, Paragwaju, Brazylii, Peru, gdyż wartość tego eksportu wyniosła sumę 6 i pół miliona dolarów, wówczas gdy suma całkowitego eksportu z U. S. A. do wszystkich państw Ameryki Południowej wyniosła 13.200.000 dolarów. Najlepszymi odbiorcami materiału lotniczego z U. S. A. w Ameryce Południowej są Brazylia i Argentyna, które importowały samolotów za sumę 6.200.000 dolarów. W ciągu roku 1938 ogólna wartość eksportu samolotów i materiałów lotniczych z U. S. A. wyniosła 68 miln. dolarów, t. j. 45,6 proc. ogólnej wartości eksportu światowego. Największym odbiorcą U. S. A. w tej dziedzinie była Japonia, która zakupiła aeroplanów za sumę 11 milionów dolarów.

Złoto we Francji.

Kapitały wracają stale do Francji. Wracają nawet w takim tempie, że rząd postanowił przelać do Banku Francuskiego 5 miliardów franków w złocie. Reprezentuje to 110 ton złota.

Zapas złota Banku Francuskiego powiększa się więc o 110 ton. Ogólny zaś zapas złota wynosi obecnie w Banku 2.300 ton kruszcu.

Druki

handlowe
przemysłowe
familijne

wykonuje

starannie — gustownie — szybko
i po cenach niskich

Drukarnia

W. Wesółskiego
w Nowem.

Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesółski.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesółskiego.

rząd do wyciskania cytryny. Jakiś robotnik zatrudniony w fabryce pudełek do konserw w Chicago, wymyślił pudełko, otwierające się bez klucza, jedynie za pomocą naciskania w odpowiednim miejscu; wielka fabryka konserw Armour w Chicago zamówiła u niego za jednym zamachem pół miliona pudełek. Niejaki Samuel Fox, który fiszbiny parasoli zastąpił metalowym szkieletem, zarobił na tym 6 milionów dol.

Któż nie zna dzisiaj popularnych żyletek? Wynalazcą tego genialnego przyrządu, King Gillette, zmarł kilkanaście lat temu w Los Angeles, pozostawiając wielomilionowy spadek. Mniej popularne jest nazwisko Mikołaja Bizumowicza, który oddał jednak fryzjerom niemierniejsze usługi, niż Gillette. Bizumowicz jest mianowicie wynalazcą maszyny do strzyżenia włosów, której używa przecież każdy fryzjer. Wynalazca nie dał owej maszynie swego nazwiska ale za to zebrał milionową fortunę...

Wszyscy znają wąską automatyczną szczoteczkę, która ruchem wahadłowym wędruje po szybach wszystkich samochodów w czasie deszczu, ale nie wszyscy wiedzą o tym, że wynalazcą tego pożytecznego przyrządu jest znakomity pianista krakowski, Józef Hofman. Wynalazek ten przyniósł znakomitom pianinie znacznie więcej dochodów, aniżeli jego koncerty. A przecież jest on artystą światowej sławy...

Obwieszczenie.

Zgodnie z zarządzeniem Pana Starosty Powiatowego z dnia 20. IV. 1939 Nr M. 1/7/39 Zarząd Miejski przypomina o obowiązku corocznego czyszczenia rowów, kanałów, ścieków i przepustów. Czyszczenie polega na wyrzuceniu namotu z koryta, odchwasczeniu, wycięciu drzew i krzaków, oraz usunięciu z koryta wszelkich przedmiotów, tamujących swobodny odpływ wody. W myśl postanowień art. 77 ustawy wodnej z dnia 19. IX. 1922 (Dz. U. R. P. Nr 62/1928) prace te obowiązanym są wykonać właściciele gruntów, na których odnośne ścieki się znajdują lub do których przylegają. W miesiącu czerwcu i październiku br. zostanie przeprowadzona kontrola rowów, kanałów i ścieków i winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej w myśl postanowień art. 277 ustawy wodnej, a niezależnie od tego zastosuje się względem nich postępowanie przymusowe celem wykonania zaniechanej czynności.

Nowe, dnia 26 kwietnia 1939.

(—) Kuchczyński, Burmistrz.